

PRAWO KARNE WOBEC ZAGROŻEŃ DLA SYSTEMU BANKOWEGO

WSTĘP

Przestępczość skierowana przeciwko bankom zaczęła się pojawiać z chwilą powstania i rozwoju banku jako instytucji finansowej. W miarę upływu czasu, modyfikacji świadczonych usług, poszerzania ich zakresu i pozyskiwania nowych rynków usług, obserwowano jakościowe i strukturalne przeobrażenia powiązanej z tym typem przestępczości. Z uwagi na ekspansję geograficzną przestępczość bankowa zaczęła przybierać stopniowo zasięg międzynarodowy i ponadpaństwowy. Cechuje ją w coraz większym stopniu profesjonalizacja podejmowanych działań, uzupełniona najnowszymi zdobyczami techniki, w tym wszystkich form komunikowania się na odległość. O roli, jaką odgrywają banki dla funkcjonowania każdego systemu gospodarczego, nikogo nie trzeba przekonywać. W tym też celu, dla zapewnienia większej gwarancji bezpiecznego prowadzenia tego rodzaju działalności, wykorzystano wiele prawnych rozwiązań, wśród których znalazły się rozwiązania oparte na prawie karnym. W miarę rozbudowy sektora bankowego zaczęło przybywać kolejnych przepisów, mających na celu ograniczenie zjawisk przestępczych. Nowe rodzaje szkodliwych występów generują potrzebę poszukiwania nowych sposobów ich eliminacji za pomocą rozwiązań prawnokarnych.

Podjęto próbę przedstawienia i oceny obowiązujących obecnie regulacji karnoprawnych, zapewniających ochronę działalności bankowej w Polsce. Prawdopodobnie

* Zygmunt Kukula jest doktorem nauk prawnych, zajmuje się problematyką przestępczości gospodarczej. Pracuje jako funkcjonariusz III Komisariatu Policji w Bielsku Białej.

dokonana diagnoza podjętego tematu nie może odbyć się bez zwrócenia uwagi na kontekst zmian ustrojowych, zachodzących po 1989 r. w gospodarce, w których udział sektora bankowego był kluczowy. Pojawiające się wtedy przestępstwa dotkliwie uderzyły w podstawy egzystencji wielu banków, ustawodawcę natomiast zmusiły do poszukiwania skuteczniejszych narzędzi zapobiegawczych. Obserwujemy w ciągu tego okresu przewartościowania w strukturze przestępczości, zanikanie jednych typów przestępstw, pojawianie się nowych i udoskonalanie już istniejących. Na tle opisanych wydarzeń odbywała się zmiana ustawodawstwa, służąca zapewnieniu większego marginesu ochrony wszystkim, nie wyłączając banków, uczestnikom obrotu gospodarczego. W niniejszym artykule przedstawione zostaną najczęściej obecnie popełniane przestępstwa, w aspekcie niektórych mechanizmów wykonawczych oraz konkretne przepisy prawa karnego, których zadaniem jest zapewnienie skutecznego karania ich sprawców.

1. ZAGROŻENIA WYSTĘPUJĄCE W POCZĄTKOWYM OKRESIE TRANSFORMACJI USTROJOWEJ

Pierwszym symptomem nadciągających zagrożeń było powstanie i upadek Bezpiecznej Kasy Oszczędności należącej go Lecha Grobelnego. W efekcie afery z nią związanej, w połowie 1990 r. pokrzywdzono wiele osób, które zdecydowały się na „korzystnych” warunkach oprocentowania ulokować swoje oszczędności w firmie, z nazwy jedynie mającej związek z działalnością bankową. Samo działanie sprawy, choć prymitywne, zdolne było wyrządzić wymierne straty i podważyło zaufanie społeczeństwa do legalnej działalności bankowej. Niestety, ten niekorzystny trend wzmacniały kolejne wielkie afery, jak Art-B czy tzw. oscylator – nie sposób tu wymienić wszystkich. Spośród ogółu popełnionych w tym czasie przestępstw najdotkliwszymi finansowo okazały się przestępstwa związane z udzielaniem kredytów, towarzyszyły im bowiem uzyskane w przestępczy sposób gwarancje bankowe. Osoby, które drogą oszustwa uzyskiwały kredyty, wykorzystywały w tym celu fałszywe dokumenty. Poważne zastrzeżenia, także ze strony ówczesnego nadzoru bankowego, budziło zabezpieczenie zwrotności udzielonych kredytów, do czego używano m.in. podrobionych dokumentów. Kredytobiorcy dopuszczali się przywłaszczeń przedmiotów oddanych im w użytkowanie, z zastrzeżeniem ich zwrotu na wypadek niewywiązania się ze spłaty zaciągniętego kredytu. Na początku lat 90. zaobserwowano stopniowe nasilenie przypadków wprowadzania do obrotu środków finansowych, uzyskanych w wyniku przestępstwa, określanego nazwą prania brudnych pieniędzy. Sprzyjały temu międzynarodowe transakcje z udziałem polskich banków. Z upływem czasu na skutek rozwoju techniki dało się zaobserwować powolne, acz narastające, zagrożenie dla systemów informatycznych banków. Skala tego zjawiska nie jest niestety dokładnie znana, ponieważ w prawie karnym nie

istniał w tym czasie przepis, który by przewidywał karalność takich czynów. Gdy chodzi o przestępstwa o charakterze masowym, to oprócz wspomnianych wcześniej wyłudzeń kredytów obserwowano nadużycia w obrocie czekami. Dopuszczali się tego zarówno użytkownicy coraz większej liczby kont osobistych, jak i przedsiębiorcy rozliczający się ze swoimi kontrahentami. Wystawiano чеки bez pokrycia, posługiwano się czekami skradzionymi, czekami gwarantowanymi po terminie obowiązującej z bankiem umowy. Zastosowanie poręczenia wekslowego bez sprawdzeń doprowadziło kilka małych banków do zachwiania płynności finansowej, a nawet upadku. Wszystkie te niekorzystne zjawiska uderzyły bardzo silnie w funkcjonowanie i stabilność naszej bankowości¹.

Charakteryzując przestępczość bankową tego okresu, nie można zapominać o przestępstwach pospolitych, jak napady na placówki bankowe popełnione z użyciem broni palnej. W świetle statystyk początku lat 90. liczba napadów nie była zbyt duża, rosła za to liczba przypadków użycia broni przez napastników².

2. ZMIANY W PRZEPISACH KARNYCH JAKO REAKCJA NA PRZEJAWY PRZESTĘPCZOŚCI I PATOLOGII

Regulacje kodeksu karnego z 1969 r., obowiązującego na starcie reformy ustroju gospodarczego, nie odpowiadały wymaganiom gospodarki rynkowej. Przemiany ekonomiczne zdystansowały skostniały system prawa karnego, właściwego dla gospodarki centralnie sterowanej, wobec nowych wyzwań i wymagań. Efektem zaniedbań w dostosowaniu przepisów karnych do szybko zmieniającej się struktury zagrożeń okazywały się luki w prawie utrudniające efektywne ściganie sprawców wielu nowych przestępstw gospodarczych; w pewnych sytuacjach istniejące luki wręcz uniemożliwiały zamiar ścigania karnego. Na bazie kolejno ujawnianych afer gospodarczych, w których swój udział miał także rynek usług bankowych, doszło do uchwalenia 12.10.1994 r. pierwszego istotnego narzędzia polityki kryminalnej, jakim była ustawa o ochronie obrotu gospodarczego³. Zasługą tej ustawy było doprecyzowanie znamion kilku przestępstw zgodnie ze standardami aktualnych zagrożeń oraz wprowadzenie w życie dwóch przepisów zapewniających szerszą ochronę systemowi bankowemu. Przepisem, którego najbardziej oczekiwało środowisko bankowe, był art. 3

¹ W okresie 1989–1995, a więc w czasie najistotniejszych przemian, Prezes NBP zgłosił 121 wniosków o ogłoszenie upadłości banków. Upadłość objęła wówczas 94 banki, w których zgromadzono depozyty o wartości 250 mld zł, zob. J.K. Solarz, R. Wyczański, *Cena sukcesu. System bankowy w Polsce w latach 1989–1995*, Nowe Życie Gospodarcze, 10.03.2006, s. 18.

² W 1992 r. odnotowano 18 napadów, w tym 4 z użyciem broni, w 1993 r. było ich 17, w tym z bronią aż 14, w 1994 r. 13 takich przestępstw, w tym z bronią aż 11 – źródło: Komenda Główna Policji.

³ Dz.U. nr 126, poz. 615 z 1994 r.

wprowadzający po raz pierwszy do polskiego prawa przepis dotyczący tzw. oszustwa kredytowego, sytuujący represję na tzw. przedpolu czynu zabronionego. Szczególnie przydatny okazał się on przy karaniu zachowań zmierzających do uzyskania kredytu posługując się nieprawdziwymi dokumentami i oświadczeniami, kiedy trudno było udowodnić sprawcy zamiar przestępczego sprzeniewierzenia tych środków w przyszłości. O karierze jaką zrobił świadczą statystyki przestępczości, w których ten artykuł spośród wszystkich przepisów karnych tej ustawy występował najczęściej. Drugim z przepisów był art. 5, dotyczący przestępstwa prania brudnych pieniędzy. Przepis ten, także po raz pierwszy wprowadzony do prawa karnego, w swoich założeniach konstrukcyjnych zbliżony był do przestępstwa paserstwa. Mankamentem torpedującym jego zastosowanie w praktyce, był wadliwy zapis, według którego wprowadzane do legalnego obrotu środki płatnicze musiały pochodzić ze zorganizowanej przestępczości zamiast z czynów zabronionych. Definicji tej przestępczości ustawodawca jednak nie skonstruował, przez co tak potrzebna regulacja stawała się przepisem w rzeczywistości martwym. Później naprawiono ten błąd w kodeksie karnym z 1997 r.

Gdy chodzi o regulacje bankowe, trzeba nawiązać do ustawy prawo bankowe z 31.01.1989 r.⁴, która po raz pierwszy wprowadziła w tego rodzaju aktach przepisy karne. Znalazły się one w art. 115. Za przestępstwo uznano prowadzenie działalności zarobkowej, polegającej na przyjmowaniu wkładów oszczędnościowych bądź lokat w celu udzielania kredytów lub pożyczek czy innego wykorzystania tych środków, oraz używanie bez uprawnień określeń „bank” lub „kasa” w nazwie jednostki organizacyjnej prowadzącej działalność gospodarczą, a nie będącej bankiem. Kolejnym ważnym etapem było uchwalenie 6.06.1997 r. nowego kodeksu karnego, który wszedł w życie 1.09.1998 r. Znajdujący się w nim art. 297 k.k. kryminalizował oszustwo kredytowe, zaś art. 299 k.k. przestępstwo prania brudnych pieniędzy; w jego treści usunięto wcześniejsze wady uniemożliwiające stosowanie tego artykułu. Nałożono też w nim na pracowników bankowych obowiązki w zakresie ujawniania procederu prania pieniędzy. W niedługim czasie uchwalono nową ustawę prawo bankowe – 29.08.1997 r.⁵ Rozbudowano w niej dotychczasowy przepis karny, który znalazł się w art. 171, o kilka innych czynów zagrożonych karą kryminalną. Wspomnieć trzeba również o art. 42 ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym.

Kolejne istotne zmiany zostały wprowadzone w związku z akcesją naszego kraju do struktur Unii Europejskiej. 13.06.2003 r. znowelizowano kodeks karny, wprowadzając nowy przepis w art. 296a k.k. penalizujący korupcję w sektorze prywatnym, do którego zaliczają się jednostki bankowe. Przepis ten był wyrazem woli państw członkowskich skuteczniejszego zwalczania korupcji w sektorze gospodarki prywatnej. Bezpośrednio przed akcesją do Unii – 18.03.2004 r. – dokonano nowe-

⁴ T. jedn. Dz.U. nr 72, poz. 359 z 1992 r. z późn. zm.

⁵ T. jedn. Dz.U. nr 72, poz. 665 z 2002 r. z późn. zm.

lizacji dotychczasowego art. 297 k.k., dostosowując jego zakres oddziaływania do wymagań Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich. W nowym kształcie wszedł on w życie 1.05.2004 r. Ważną zmianą była nowelizacja ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i o kredycie konsumenckim z 18.06.2004 r.⁶, delegalizująca faktycznie działalność parabanków, opartą na założeniach systemu konsorcjalnego, najczęściej zwanego systemem argentyńskim. W art. 26b tej ustawy wprowadzono sankcje karne za prowadzenie tej działalności⁷. Ostatnim przykładem ewolucji przepisów karnych jest zmiana treści art. 299 § 1–4 k.k. w obszarze zwalczania brudnych pieniędzy⁸.

3. AKTUALNE PRZEJAWY PRZESTĘPCZOŚCI WYMIERZONEJ W SEKTOR BANKOWY

Nie można nie zauważyć, że upływ czasu pozostawia zawsze trwale znamię w każdej dziedzinie ludzkiej aktywności. Prawidłowość ta dotyczy również przestępczości bankowej. Podstawowym źródłem zagrożeń dla działalności bankowej pozostają w dalszym ciągu oszustwa popełniane w związku z przyznawaniem kredytów, choć kwoty udzielonych złych kredytów nie osiągają już tak wysokich pułapów jak dawniej. Obecnie wyludzeniu ulegają nieduże kwoty kredytów udzielanych osobom fizycznym na zakup artykułów konsumpcyjnych. Ich liczba stale wzrasta, choć metody działania sprawców nie wykazują znaczących modyfikacji. W III kwartale 2011 r. udaremniono próbę wyludzenia 140 mln zł z tytułu kredytów przez osoby posługujące się cudzymi dokumentami tożsamości⁹. Zanikła praktycznie przestępczość związana z obrotem czekami, wskutek powszechnego używania wszelkiego rodzaju kart bankowych – uruchomiło to jednak lawinę przestępstw związanych z tą formą prowadzenia rozliczeń. Oprócz nadużyć związanych z przekraczaniem limitu wydatków coraz powszechniej spotykamy się z fałszerstwem kart, dokonywanym przez zorganizowane grupy przestępcze. Proceder ten upowszechnił się na skalę międzynarodową i stanowi realne zagrożenie dla posiadaczy elektronicznych instrumentów płatniczych. O wiele groźniejsze dla całego sektora stają się jednak włamania do bankowych systemów informatycznych, co powoduje nielegalne transfery środków z kont i zakłócenia w normalnej pracy banków. Stale toczy się wyścig pomiędzy udoskonalaniem systemów informatycznych a nasilającymi się próbami obejścia tych zabezpieczeń. Ostatnim niepokojącym zjawiskiem stają się

⁶ Dz.U. nr 162, poz. 1693 z 2004 r.

⁷ Zob. szerzej: Z. Kukuła, *Ocena karnoprawna działalności parabankowej opartej na tzw. systemie argentyńskim*, Przegląd Policyjny 2005, nr 2, s. 81–94.

⁸ Dz.U. nr 166, poz. 1317 z 2009 r.

⁹ Źródło: 7 edycja Raportu o dokumentach infoDOK – Związek Banków Polskich.

włamania na konta w e-banku przez telefon komórkowy. Oszust, zdobywając login, hasło i kod autoryzacyjny, bez problemu dokonuje wypłaty całości zgromadzonych tam środków, a straty pokrywa oczywiście bank. Międzynarodowy charakter rozliczeń sprzyja utrzymującemu się wciąż procederowi prania brudnych pieniędzy. Generalny Inspektor Informacji Finansowej otrzymuje coraz więcej świadczących o tym sygnałów od instytucji obowiązanych do zgłaszania podejrzanych transakcji (głównie banków). Nie zanikły, a wręcz odwrotnie, nasiliły się przypadki przywłaszczeń przedmiotów uzyskanych w kredycie przez korzystających z nich klientów, na podstawie umów przewłaszczenia na zabezpieczenie. Dotyczy to głównie samochodów czy urządzeń służących do produkcji. Wszystkich zagrożeń nie sposób wymienić i omówić w ramach tej krótkiej publikacji, wskazano jedynie występujące najczęściej. Nie należy również zapominać o kryminalnych napadach na małe placówki bankowe, gdyż ich liczba ostatnio wzrosła, choć łupem sprawców padają niewielkie kwoty.

4. STRUKTURA PRZEPISÓW KARNYCH SŁUŻĄCYCH OCHRONIE SYSTEMU BANKOWEGO

Podstawowym aktem prawnym zapewniającym w najszerszym stopniu ochronę działalności bankowej jest niewątpliwie kodeks karny. Ten akt prawny stanowi uniwersalną regulację wykorzystywaną w wielu obszarach usług bankowych. Oprócz typizacji poszczególnych czynów zabronionych, zawiera ogólne zasady ponoszenia odpowiedzialności karnej, wliczając w to zasady wymierzania kar dla sprawców przestępstw. Przepisy chroniące banki przed zagrożeniem przestępczością napotkać można również w innych ustawach zawierających przepisy karne, choć jednak nie ma ich zbyt wiele. Dokonując charakterystyki regulacji karnoprawnych, najlepiej jest zacząć od przedstawienia podziału takich przepisów w oparciu o kilka kryteriów. Uwzględniają one te elementy, które dla działalności bankowej odgrywają istotną rolę.

- a. Przepisy wprowadzone stricte na użytek ochrony systemu bankowego: art. 297 k.k., 299 k.k., art. 171 pr. bank., art. 61 pr. czek., art. 26b ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, art. 42 ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, zabezpieczający przed powstawaniem straty po stronie Funduszu z tego powodu, że bank niewłaściwie postępował z funduszem ochrony środków gwarantowanych, w tym straty w wyniku obciążenia aktywów stanowiących pokrycie funduszu prawami osób trzecich.
- b. Pozostałe przepisy karne: art. 267 § 2 k.k., 268a k.k., 269a k.k., 280 k.k., 284 § 2 k.k., 286 § 1 k.k., 287 k.k., 296 k.k., 296a k.k., 300 k.k., 301 k.k., 302 k.k.
- c. Przepisy chroniące określony rodzaj świadczonych usług bankowych: art. 297 k.k. zapewniający ochronę kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji,

akredytywy, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia czy gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, elektronicznego instrumentu płatniczego; art. 299 § 2 k.k. zapewniający ochronę przed angażowaniem banku w przestępstwo prania brudnych pieniędzy podczas transakcji przyjmowania, transferu czy konwersji środków płatniczych, instrumentów finansowych, papierów wartościowych czy wartości dewizowych; art. 61 pr. czek. zapewniający ochronę obrotu czekami.

- d. Przepisy chroniące w szerokim stopniu bank jako podmiot gospodarczy: art. 296 k.k. zapewniający bezpieczeństwo przed nadużyciem zaufania przy zajmowaniu się sprawami majątkowymi banku, skutkiem czego doszło do wyrządzenia faktycznej szkody majątkowej lub realnego niebezpieczeństwa jej wystąpienia; art. 171 ust. 1 pr. bank. chroniący przed bezprawnym prowadzeniem działalności zastrzeżonej dla banków, ust. 2 chroniący przed bezprawnym używaniem nazwy „bank” lub „kasa” w nazwie jednostek prowadzących działalność zarobkową, ust. 4 zapewniający prawdziwość informacji przekazywanej przez stronę bankową uprawnionym organom, ust. 5 zapewniający ochronę tajemnicy bankowej, ust. 6 zapewniający prawidłowość funkcjonowania wewnętrznej kontroli danych i informacji oraz wyjaśnień dla nadzoru bankowego, ust. 7 zapewniający rzetelność sprawozdania finansowego i innych sprawozdań związanych z nadzorem skonsolidowanym.
- e. Przepisy zabezpieczające głównie interesy majątkowe banku: art. 280 k.k. przed napadami na placówki bankowe połączone z zaborem pieniędzy, art. 284 § 2 k.k. przed przywłaszczeniem kredytowanych przedmiotów, art. 286 § 1 k.k. przed oszustwami, art. 287 k.k. przed oszustwami komputerowymi, art. 296 k.k. przed wyrządzeniem szkody jako wyniku niegospodarności ze strony zarządzających bankiem, art. 297 k.k. przed przedstawianiem nieprawdziwych danych przy ubieganiu się o kredyty, pożyczki i inne oferowanie przez bank usługi, art. 296a k.k. ochrona przez przypadkami korupcji osób zajmujących kierownicze stanowiska w administrowaniu bankiem.
- f. Przepisy zabezpieczające prawidłowość funkcjonowania systemów informatycznych: art. 267 § 2 k.k. nieuprawniony dostęp do systemu informatycznego, art. 268a k.k. uszkodzenie systemów informatycznych, art. 269a k.k. zakłócanie pracy systemów informatycznych.

5. OSZUSTWA ZWIĄZANE Z UDZIELANIEM KREDYTÓW

Zamachy na instytucje kredytu i pożyczki pieniężnej oferowanej przez banki, są jednymi z najczęściej popełnianych w ostatnich latach przestępstw w sektorze bankowym. Jednocześnie problematyka związana z opisem zachowań przestępczych ciągle jest tematem ożywionej polemiki pomiędzy stanowiskiem doktryny

prawa karnego, rozstrzygnięciami orzecznictwa sądowego a oczekiwaniami praktyki. Przesłupstwo oszustwa zostało ujęte w art. 286 § 1 k.k. Charakteryzuje się ono działaniem podjętym przez sprawcę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającym na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu, lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Art. 286 § 1 k.k. spośród wszystkich przepisów karnych jest bez wątpienia najczęściej wykorzystywanym dla ochrony interesów banków o podłożu majątkowym. Jest to spowodowane właściwie skonstruowanym opisem zachowania zabronionego, obejmującym dużą liczbę przypadków, w których w przestępczy sposób dochodzi do zamachów na mienie. Podstawową zaletą przepisu jest to, że pojęcie wprowadzania w błąd nie jest w nim w żaden sposób ograniczone, obejmuje swoim zasięgiem każde działanie, które może spowodować mylne wyobrażenie pokrzywdzonego o faktach przedstawionych przez drugą stronę. W działalności związanej z udzielaniem kredytów i pożyczek wprowadzenie w błąd zachodzi gdy sprawca, przyjmując na siebie pewne zobowiązanie prawne i budząc w ten sposób w stronie przeciwnej mniemania, że zobowiązania dotrzyma, z góry już nie ma takiego zamiaru¹⁰. Nie odgrywa przy tym żadnego znaczenia fakt, czy bank miał czy też nie miał możliwości sprawdzenia przedstawianych mu podstępnie okoliczności¹¹. Pomiedzy działaniem oszukańcym a zwykłym niewywiązaniem się z umowy istnieje jednak granica. Zarzutu oszustwa nie można postawić kredytobiorcy, jeśli nie wykaże się po jego stronie istnienia, już w chwili podpisania umowy, zamiaru niespłacenia należności. Jak słusnie zauważył SN w jednym z orzeczeń, sam fakt zadłużeń nie może decydować o istnieniu zamiaru wyłudzenia, a dopiero powiązanie różnych okoliczności związanych z zawieraniem umowami kredytowymi i innymi transakcjami może pozwolić na wprowadzenie wniosków o zamiarze kredytobiorcy¹².

Powoływany przepis zapewnia również ochronę kredytodawcy w sytuacji określonej jako pozorowanie wykonania zobowiązania, wynikającego z zawartej umowy. Tak wskazane zachowanie jest bowiem jednym ze sposobów wprowadzenia w błąd, często spotykanym w praktyce bankowej. Uznawane są za nie przypadki, kiedy sprawca nie stosuje przestępczych zabiegów w celu doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Działania pozorujące wykonanie umowy kredytowej mogą przybrać postać częściowej spłaty, zwłaszcza niewielkiej i nieterminowej, co nie wyklucza przyjęcia, że kredytobiorca w chwili zawarcia takiej umowy działał w zamiarze dokonania oszustwa. Niektóre pozytywne z pozoru zachowania kredytobiorcy, wyrażające się podjęciem pewnych działań aktywnych, mogą zostać potraktowane negatywnie z punktu widzenia art. 286 § 1 k.k. Zadłu-

¹⁰ Wyrok SN z 29.11.1935 r., 2 K 1007/33, Zb. O. 1936, nr 2, poz. 52.

¹¹ Wyrok SN z 25.09.1935 r., 1 K 536/35, Zb. O. 1936, nr 3, poz. 11.

¹² Wyrok SN z 8.05.1997 r., II KKN 64/97, OSN Prok. i Pr. 1998, nr 3, poz. 6.

zeni kredytobiorcy prowadzą często rokowania z przedstawicielami banku, celem rozłożenia płatności na raty lub redukcji zadłużenia. Jeżeli jednak klient nie dotrzymuje uzgodnionego terminu spłaty odsetek, odkłada go na bliżej nieokreślony czas oraz uzależnia dalszą spłatę od ewentualnego powodzenia inwestycji o wysoce ryzykownym charakterze, w sytuacji wcześniejszych gospodarczych niepowodzeń i zadłużeniach w innym banku, co uniemożliwia dokonanie rzeczowego zabezpieczenia zwrotności kredytu, to w opinii sądu wspomniane zachowanie jest uznawane za wprowadzenie w błąd¹³. Przedstawione niektóre tylko przykłady ilustrują dużą skalę możliwości związanych ze stosowaniem przepisu o oszustwie, czyniąc z niego dosyć skuteczne narzędzie ochrony większości majątkowych interesów banku, w kontekście nowych form popełniania przestępstw.

Art. 297 k.k., stanowiący o odmianie oszustwa nazywanego kredytowym, jest szczególnie przydatny dla zapewnienia ochrony działalności kredytowej przed grożącymi przestępstwami. Podstawowym zadaniem postawionym przed tym przepisem jest ochrona interesów obrotu gospodarczego zanim dojdzie do wyrządzenia rzeczywistej szkody majątkowej. Innymi słowy, ma on nie dopuścić do rzeczywistego zagarnięcia majątku. Uważna analiza przedkładanych przez kredytobiorców dokumentów przy wniosku o udzielenie przez bank świadczenia pieniężnego, jeśli są one nieprawdziwe, powinna udowodnić to przestępstwo, a niesolidny klient powinien odpowiadać karnie na podstawie art. 297 k.k. Ważnym spostrzeżeniem jest fakt, że odpowiedzialność niedoszłego kredytobiorcy jest niezależna od przyczyn odmowy ze strony banku. Przepis znajduje zastosowanie, gdy pracownicy banku ujawniają niezgodności z procesie weryfikacji wniosku, jak też, gdy przyczyną odmowy udzielenia kredytu jest brak zdolności kredytowej czy odpowiednich zabezpieczeń wymaganych do uzyskania odpowiedniej bankowej usługi¹⁴. Art. 297 k.k. zapewnia bankowi ochronę także w sytuacji, w której poręczyciel kredytowy przedkłada nierzetelne oświadczenie lub dokument, obrazujący jego zdolność do wywiązania się z przyjętego zobowiązania. Możliwość taką daje użyte w jego treści sformułowanie: „kto w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego...”. Jest również i mniej korzystna strona omawianego przepisu, a mianowicie, kredytobiorca nie ponosi odpowiedzialności karnej za rozporządzenie pożyczonymi pieniędzmi na cele inne niż określone w umowie z bankiem, ani za niewywiązywanie się z obowiązku zwrotu przedmiotu kredytu¹⁵. Zmiana dokonana nowelizacją z 18.03.2004 r. umożliwia objęcie ochroną tego przepisu także pozabankowych instytucji jak SKOK.

Należałoby poświęcić trochę miejsca na omówienie najczęściej występujących sposobów popełniania oszustw kredytowych. Prawie zawsze oszustwa kredyto-

¹³ Wyrok SA Katowice z 22.02.1995 r., II AKz 30/95, OSA 1995, nr 10, poz. 44.

¹⁴ J. Karaźniewicz, Art. 286 k.k. i art. 297 k.k. jako instrumenty zwalczania oszustw kredytowych. *Studia Prawnoustrojowe* 2009, nr 9, s. 328.

¹⁵ Wyrok SA w Warszawie z 10.05.1997 r., II KKa 241/97, OSA 1998, nr 6, poz. 30.

we dokonywane są przy wykorzystaniu nieprawdziwych dokumentów. Wynika to z faktu, że sprawca zamachu na kredyt bankowy musi uwiarygodnić swoją zdolność kredytową, pojmowaną jako zdolność do wywiązania się z płatności w terminie, obejmującej kapitał plus odsetki. Do tego celu używa się dokumentów podrobionych, świadczących o posiadanym przez klienta źródle zatrudnienia oraz dochodzie w sytuacji, kiedy nie jest on nigdzie zatrudniony, bądź dokumentów, które od strony formalnej nie są podrobione, lecz wystawione przez uprawnioną do tego osobę, która zamieszcza w nich nieprawdziwe dane zawyżające wysokość otrzymywanego wynagrodzenia. Oszustwa związane z kredytami popełniane są przez osoby działające w pojedynkę, zdecydowanie częściej jednak przez grupę przestępców, specjalnie do tego celu angażującą osoby przypadkowe, najczęściej bezrobotne lub bezdomne, które w swoim imieniu zawierają umowę kredytową. Uzyskane w ten sposób środki finansowe przekazują sprawcom, dostając w zamian drobne wynagrodzenie. Dla celów zawarcia umowy grupa przestępcza wyposaża podstawioną osobę w niezbędne zaświadczenia o zatrudnieniu. Nierzadko dochodzi do posługiwania się dokumentami tożsamości skradzionymi innym osobom, i dobiera się do tego zadania osoby o wyglądzie zbliżonym do wizerunku posiadacza tego dokumentu, co utrudnia wykrycie oszustwa przy wstępnej weryfikacji klienta. Dla uwiarygodnienia klienta angażuje się osobę, która czuwa pod numerem telefonu pracodawcy, potwierdzając fakt jego zatrudnienia w razie kontroli prowadzonej przez pracowników banku lub pośredników kredytowych. Jeśli chodzi o metody popełniania tych przestępstw, to nie zmieniły się one w ciągu całego omawianego okresu.

6. FAŁSZOWANIE DOKUMENTÓW

Chociaż prawo karne od dawna wprowadziło karalność fałszowania wszystkich dokumentów, należy krótko wspomnieć o fałszerstwie elektronicznych instrumentów płatniczych, stosowanych powszechnie w obrocie bezgotówkowym. Ich znaczenie wzrosło ostatnio nieporównywalnie. Wszystkie wydawane przez banki karty służące do przeprowadzania operacji bezgotówkowych czy wypłaty pieniędzy, są dokumentami w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Dokumentem bowiem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym związane jest określone prawo, albo który, ze względu na zawartą w nim treść, stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. W przypadku fałszerstwa kart odpowiedzialność karną przewiduje art. 270 § 1 k.k., i co ważne, karalne jest również przygotowywanie do popełnienia fałszerstwa. Powszechne stają się nielegalne kopiowanie danych z autentycznej karty i tworzenie na jej podstawie karty sfalszowanej. Techniki i metody bywają różne. Wraz ze wzrostem liczby wydawanych przez banki kart zaczęły pojawiać się w prawie karnym pewne tendencje do modyfikacji kierunku dotychczasowej prawnokarnej ochrony tych instrumentów.

Ramy podjętego tematu nie zezwalają na pogłębioną charakterystykę tych zagadnień, skoncentrowano się więc na zagadnieniach kluczowych. Kodeks karny uchwalony w 1997 r. w niektórych obszarach utracił swoją aktualność. Najlepiej ilustruje to art. 278 § 5 k.k. dotyczący kradzieży karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego (chodzi tu o karty bankomatowe). Z uwagi na to, że karty bankomatowe służące wyłącznie do przeprowadzania takich wypłat praktycznie już nie funkcjonują, gdyż zastąpiły je karty o szerokim zakresie usług, przepis ten staje się powoli bezużyteczny z powodu definicji karty płatniczej, zawartej w art. 2 pkt. 7 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych z 12.09.2002 r.¹⁶ Przysługująca kartom płatniczym prawnokarna ochrona, za sprawą zapatrywań Sądu Najwyższego, została przesunięta w kierunku wykorzystania do tego celu art. 310 § 1 k.k. Przepis ten posługuje się bowiem terminem „inne środki płatnicze”, co pozwala na zaliczenie do nich również kart płatniczych. Karty takie stanowią obecnie w praktyce życia codziennego środek zastępujący pieniądź. Warto przytoczyć orzeczenie SN w tej sprawie: „Karta płatnicza jako elektroniczny instrument dostępu do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający elektroniczną identyfikację posiadacza, niezbędną do dokonania zapłaty, jest «innym środkiem płatniczym» w rozumieniu art. 310 § 1 k.k.¹⁷ Pogląd ten uzyskał właściwie akceptację nauki prawa i orzecznictwa¹⁸. W związku z poruszonym zagadnieniem należy zauważyć, że wykorzystanie art. 310 § 1 k.k. stanowi silny instrument ochrony interesów bankowych w starciu z pojawiającą się przestępczością przeciwko elektronicznym instrumentom płatniczym. Opinia ta znajduje oparcie w wymiarze ustawowej kary grożącej za popełnienie tego przestępstwa, którą jest minimum 5 lat pozbawienia wolności do 25 lat pozbawienia wolności.

7. PRANIE PIENIĘDZY

Jednym z wymienionych zagrożeń dla systemów bankowych stało się przestępstwo prania brudnych pieniędzy. W jego ściganiu zainteresowana jest społeczność międzynarodowa, popełniane bywa ono bowiem w wielu krajach i na wielu kontynentach. O zaangażowaniu w to przeciwdziałanie świadczą Deklaracja Zasad Bazylejskiej Komisji do spraw Nadzoru Bankowego z 12.12.1988 r., Zalecenia FATF dotyczące zapobiegania „praniu brudnych pieniędzy” z 7.02.1990 r., wytyczne Rady

¹⁶ Dz.U. nr 169 poz. 1365 z 2002 r. z późn. zm.

¹⁷ Postanowienie SN z 7.10.2003 r., V KK 39/03, OSNKW 2002, nr 11–12, poz. 101.

¹⁸ Wyrok SA Katowice z 26.09.2004 r., II AKa 295/04; uchwała SN z 23.10.2002 r., I KZP 31/02 OSNKW 2002 nr 11–12, poz. 95; wyrok SA Wrocław z 20.11.2002 r., II AKa 467/02, OSA 2003, nr 4, poz. 36; A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222–316*, t. II, Warszawa 2010, s. 1470; J. Skorupka, *Karta płatnicza jako przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa z art. 310 k.k.*, Prokuratura i Prawo 2001, nr 7–8, s. 65.

Europy dotyczące wykorzystania systemu finansowego do celów prania brudnych pieniędzy z 10.06.1992 r. W Polsce proceder ten podlega karze od chwili wejścia w życie ustawy z 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego, choć z powodu wad redakcyjnych przepisu, o którym wspomniano wcześniej, ściganie było praktycznie niemożliwe. Aktualnie obowiązuje w tej mierze art. 299 k.k. Ważne dla eliminacji płynących stamtąd zagrożeń są dwa przepisy karne. Art. 299 § 2 k.k. wprowadza dosyć surową odpowiedzialność karną w wymiarze od 6 miesięcy do lat 8 wobec osoby, będącej pracownikiem lub działającej w imieniu lub na rzecz banku, na której ciąży obowiązek rejestracji transakcji i osób które jej dokonują, i które przyjmuje wbrew przepisom środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, dokonuje ich transferu lub konwersji lub przyjmuje je w innych okolicznościach, wzbudzających uzasadnione podejrzenie, że stanowią one przedmiot korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, lub świadczy inne usługi mające ukryć ich przestępcze pochodzenie albo usługi w zabezpieczeniu przed zajęciem. Odpowiednie regulacje wspomagające przewiduje prawo bankowe w art. 106 ust. 1. Drugi z przepisów mający charakter karny zamieszczono w ustawie z 16.11.2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu¹⁹. Art. 35 ust. 1 wprowadza karę, którą ponosi ten, kto działając w imieniu instytucji obowiązanej (którą jest także bank) do przekazywania Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej danych o transakcjach wskazujących na możliwość popełnienia przestępstwa z art. 299 k.k. nie dopełni tego obowiązku. Techniki prania pieniędzy przybierają różne postacie, a w miarę zaostrzania się procedur kontrolnych modyfikacjom podlegają sposoby wprowadzania ich do legalnego obrotu. Tworzy się w tym celu sieć powiązanych ze sobą podmiotów gospodarczych wystawiających fikcyjne dokumenty obrotu, angażuje się podstawione osoby, które zakładają konta jedynie po to, aby umożliwić przepływ pieniędzy. Znane są przypadki dokonywania transakcji obrotu kwotami poniżej ustanowionego progu rejestracji transakcji przez bank. Najogólniej schemat tego proceduru można podzielić na 3 etapy: lokowanie, maskowanie i wprowadzanie do obrotu. Najczęściej gotówka jest wywożona za granicę, gdzie zostaje wpłacona do banku. Maskowanie odbywa się przy wykorzystaniu wielokrotnych transferów pomiędzy kontami bankowymi w wielu krajach. Dokonuje się tego za pomocą przelewów do banków krajowych i zagranicznych, zakładania lokat, zmiany lokat na akcje. Szczególną uwagę należy poświęcić przekazom elektronicznym funduszy, które stanowią obecnie najskuteczniejszy i najważniejszy sposób kamuflowania nielegalnych dochodów, zarówno przez banki, jak i wyspecjalizowane firmy. Szybkość, odległość i minimalna ścieżka dokumentacyjna zapewnia cenną dla przestępcy anonimowość²⁰. Wszystkich metod nie sposób tu wymienić. Dane pochodzące od GIIF zdają się wskazywać na aktywną

¹⁹ T. jedn. Dz.U. nr 46, poz. 276 z 2010 r. z późn. zm.

²⁰ J.W. Wójcik, *Przeciwdziałanie praniu pieniędzy*, Kraków 2004, s. 99.

rolę banków przy ujawnianiu podejrzanych transakcji. Z danych tych wynika, że od 2002 r. liczba zawiadomień sukcesywnie rośnie (w 2010 było ich aż 1997). W 2010 roku większość z nich pochodziła z banków (92,58%)²¹.

8. ZAGROŻENIA DLA SYSTEMÓW INFORMATYCZNYCH

W literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy grupy takich zagrożeń: nieautoryzowany dostęp do systemu, zablokowanie usługi oraz naruszenie tajności danych. Nie sposób w tej krótkiej publikacji wyliczyć wszystkie najważniejsze sposoby popełniania przestępstw w odniesieniu do systemów informatycznych. Zdecydowano się wybrać te dwa z nich, które zdolne są generować największe straty dla banku i jego klientów. Phishing prowadzi do uzyskania poufnej informacji (jak hasło i szczegóły obejmujące kartę płatniczą) przez podszywanie się pod instytucję godną zaufania (bank), któremu potrzebne są takie informacje. Najgroźniejszy jest IP spoofing polegający na fałszowaniu adresów w wysłanym przez komputer pakiecie sieciowym, w celu ukrycia tożsamości atakującego, podszycia się pod kogoś innego i ingerowanie w jego aktywność sieciową. W efekcie następuje przechwytywanie wszystkich danych, które miały trafić do osoby uprawnionej.

Reakcją ustawodawcy na wzrastające zagrożenia dla funkcjonowania systemów informatycznych stało się wprowadzenie nowych przepisów do prawa karnego oraz uszczelnienie dotychczas obowiązujących. O zagrożeniu dla bankowych systemów informatycznych i związanych z tym konsekwencjach wspomniano już na wstępie, toteż obecnie zostaną przedstawione regulacje kodeksu karnego służące zapewnieniu tej ochrony. Pierwszy z przepisów został wprowadzony w ramach dostosowywania naszego prawa do wymagań Unii Europejskiej jeszcze przed akcesją w 2004 r. Art. 268a k.k. w § 1 uznaje za przestępstwo działania polegające na niszczeniu, uszkodzaniu, usuwaniu, zmienianiu lub utrudnianiu dostępu do danych informatycznych, albo na zakłócaniu w istotnym stopniu lub uniemożliwianiu automatycznego przetwarzania, gromadzenia lub przekazywania takich danych. Surowiej karane jest wyrządzenie znacznej szkody majątkowej. Ściganie tego czynu uzależniono jednak od złożenia wniosku przez pokrzywdzonego przestępstwem. Od decyzji banku zależy więc ujawnienie przestępstwa i uruchomienie procedury ścigania. Drugi z przepisów służących ochronie bankowych systemów informatycznych znalazł się w art. 269a k.k. i został zmodyfikowany w 2008 r. W odróżnieniu od poprzedniego, opisane w nim zachowanie zabronione podlega ściganiu z urzędu. Przestępstwo to polega na zakłóceniu w istotnym stopniu pracy systemu komputerowego lub sieci teleinformacyjnej przez transmisję, zniszczenie, usunięcie, uszkodzenie, utrudnianie dostępu lub zmianę danych teleinformatycznych. Trudno

²¹ Źródło: www.mf.gov.pl

ocenić skuteczność tych rozwiązań w praktyce, ponieważ istnieją one od niedawna, zaś statystyki nie wyodrębniają art. 268a k.k., traktując go jako część składową art. 268 k.k. W przypadku przepisu z art. 269a k.k. nie jest on w ogóle ujmowany w statystykach. Wspomnieć należy jeszcze o art. 267 § 2 k.k., który chroni przed bezprawnym dostępem do systemów informatycznych. Wprowadzone regulacje, o których wspomniano, stanowią wyraz postępującego procesu, wzmacniającego ochronę podstawowej obecnie formy komunikowania się wykorzystywanej przez instytucje bankowe.

9. KORUPCJA GOSPODARCZA

Przestępstwo z art. 296a k.k. wprowadzono do prawa karnego pod wpływem międzynarodowych zobowiązań, przyjętych przez nasz kraj w związku z przystąpieniem do Unii Europejskiej, a ich celem było objęcie ściganiem przypadków korupcji w sektorze gospodarki prywatnej. W krajach Europy Zachodniej, a także i w Polsce, podmioty prywatne stanowią liczebnie dużą grupę. Zakresem podmiotowo-przedmiotowym wskazanego przepisu objęto również jednostki organizacyjne banku. Na tej podstawie odpowiadają karnie osoby pełniące funkcje kierownicze w jednostce organizacyjnej lub pozostające z nią w stosunku pracy (bądź umowy o dzieło), które żądają lub przyjmują korzyść majątkową albo jej obietnicę w zamian za nadużycie udzielonych im uprawnień lub niedopełnienie ciężących na nich obowiązków, mogące wyrządzić szkodę majątkową albo stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji lub niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia. W początkach transformacji ustrojowej, kiedy banki pozostawały pod kontrolą Skarbu Państwa, podstawą karania za zachowania o podłożu korupcyjnym były przepisy ogólne, dotyczące funkcjonariuszy publicznych i osób pełniących funkcje publiczne. Zmiana struktury własnościowej przyczyniła się do powstania „martwego obszaru” nie objętego dotychczasowymi przepisami. *De facto* można było takie zachowania zwalczać jedynie pośrednio przy wykorzystaniu przepisu art. 296 k.k. kryminalizującego nadużycie zaufania, jeśli doszło do wyrządzenia szkody, lub na podstawie art. 585 kodeksu spółek handlowych, jeśli doszło tylko do zagrożenia wystąpieniem szkody, i wyłącznie za to. Wprowadzenie w 2003 r. nowego rodzajowo przepisu w art. 296a k.k. od strony formalnoprawnej zlikwidowało istniejącą od wielu lat ewidentną lukę w prawie karnym. Analizując ustawowy opis czynu, udowodnienie takich zachowań bywa trudniejsze niż w przypadku korupcji osób publicznych, ponieważ należy wykazać związek pomiędzy wspomnianą korzyścią a jednym z wymienionych w nim karalnych zachowań. W praktyce bywa to dosyć trudne, dlatego przepis ten jest wykorzystywany niezbyt często. Przedstawiając relacje prawa karnego do aktualnych zagrożeń w funkcjonowaniu systemu bankowego w Polsce, nie można jednak pominąć istnienia art. 296a k.k.

10. NAPADY NA BANKI

Napady na placówki bankowe są przykładem przestępczości pospolitej. Charakteryzują się użyciem przemocy lub groźbą jej użycia w celu zaboru gotówki przechowywanej w pomieszczeniach kasowych. Przestępczość tego rodzaju istniała już od dawna, ewolucji ulegały jednak sposoby i okoliczności dokonywania napadów. Liczba napadów na banki w Polsce w porównaniu do innych krajów europejskich kształtuje się na stosunkowo niskim poziomie. Obecnie najbardziej narażonymi na ich popełnienie okazują się nie główne placówki bankowe, ale położone na peryferiach większych miast, niewielkie filie czy punkty kasowe. Przechowywana jest w nich mała ilość gotówki, a co za tym idzie, straty spowodowane napadami nie są duże. Nie dochodzi do nich, kiedy sprawca bez odpowiedniego rozpoznania decyduje się zaatakować punkty udzielania kredytów czy pożyczek, które w ogóle nie operują wartościami pieniężnymi. Napady na małe placówki, słabo lub prawie zupełnie niechronione, zdarzają się dosyć często. W większości przypadków sprawca działa w pojedynkę, grozi pracownikom banku użyciem broni, zabiera gotówkę, po czym ucieka. Z reguły nie pociąga to za sobą ofiar w postaci zabitych czy rannych. Do rzadkości należy zaliczyć zorganizowane ataki na konwoje przewożące duże kwoty. W takich przypadkach napady cechują się jednak o wiele większym stopniem brutalizacji niż przy napadach na małe placówki. Sprawcy drobnych napadów to przeważnie osoby przypadkowe, najczęściej mężczyźni, w większości bez kryminalnej przeszłości, działający spontanicznie, często z atrapami broni palnej. Napad w prawie karnym traktowany jest jako rozbój, podstawą karania sprawców jest art. 280 k.k. Surowiej traktowany jest rozbój przy użyciu broni palnej, noża czy innego podobnie niebezpiecznego narzędzia albo środka obezwładniającego. W ciągu ostatnich kilku lat obserwujemy wyraźny wzrost liczby napadów na placówki bankowe. Od 2008 r. liczba zgłoszeń o takich napadach wzrosła pięciokrotnie, w 2009 r. było ich 121, a w 2010 r. już 192. Obecnie brak jest przesłanek, aby zakładać spadek tego typu przestępstw w najbliższym okresie. Wykrywalność sprawców kształtuje się na poziomie ok. 50%.

11. STATYSTYKA PRZESTĘPCZOŚCI BANKOWEJ

Trzeba mieć świadomość, że żadna ze statystyk nie odzwierciedla faktycznej skali przestępczości, pokazuje jedynie przybliżony jej obraz, i dlatego nie można traktować jej jako odbicia rzeczywistości. Takie same reguły odnoszą się do przestępstw wymierzonych w sektor bankowy. Trudności potęguje fakt, że wiele przestępstw liczonych jest łącznie, bez rozdzielania ich na podmioty pokrzywdzone, przeciwko którym działanie przestępcze zostało podjęte. Dla przykładu, nie da się w statystyce odpowiedzieć na pytanie, ile oszustw zostało dokonanych na szkodę

banków, ponieważ art. 286 § 1 k.k. kryminalizujący oszustwo dotyczy wszystkich typów oszustwa. Przedstawienie zagrożeń dla sektora bankowego staje się możliwe w odniesieniu do dwóch rodzajów przestępstw wymienionych w kodeksie karnym, tj. art. 297 k.k. i art. 299 k.k., ponieważ czyny te wymierzone są jedynie w działalność banków. W statystyce policyjnej najczęstsze są przestępstwa art. 297 k.k. Zgromadzone dane pozwalają na przedstawienie jego dynamiki (por. tabela 1).

Tabela 1. Dane obejmujące art. 297 k.k.

Lata	Liczba wszczętych postępowań karnych
1999	2288
2000	3254
2001	3396
2002	2728
2003	2804
2004	4064
2005	5680
2006	6346
2007	5989
2008	6098
2009	6599
2010	5335

Źródło: statystyka.policja.gov.pl

Dane obejmujące przypadki przestępstwa prania brudnych pieniędzy przedstawia tabela 2.

Od początku obowiązywania zmienionego przepisu art. 299 k.k. aż do 2006 r. obserwujemy szybki wzrost tego typu czynów, jednak od 2007 r. ich dynamika znacznie spadła, choć nadal utrzymuje się na wysokim poziomie.

Z danych przedstawionych w tabeli 3 wynika, że spośród objętych statystyką przestępstw prawie wszystkie kwalifikowane są z art. 297 k.k., co potwierdza wspomnianą wcześniej przydatność art. 297 k.k. do walki z przestępczością bankową.

Tabela 2. Dane obejmujące art. 299 k.k.

Lata	Liczba wszczętych postępowań karnych
1999	17
2000	30
2001	57
2002	71
2003	123
2004	140
2005	151
2006	202
2007	167
2008	180
2009	159
2010	116

Źródło: statystyka.policja.gov.pl

Tabela 3. Liczba wszczynanych postępowań o przestępstwa bankowe*

Lata	Ogół przestępstw godzących w sektor bankowy	Z tego przestępstwa z art. 297 k.k.
2008	5777	5717
2009	6218	6162
2010	5130	5023

* Obejmuje ona przestępstwa z art. 297 k.k., art. 171 pr. bank i art. 304 k.k.

Źródło: statystyka.policja.gov.pl

PODSUMOWANIE

Przestępczość wymierzona w system bankowy w pierwszych latach przemian ustroju gospodarczego wymusiła na ustawodawcy poszukiwanie skuteczniejszych sposobów przeciwdziałania temu niekorzystnemu zjawisku. Reakcja ta jednak była spóźniona, przez co możliwe były nadużycia zamykające się wysokimi kwotami strat. Oceniając regulacje prawa karnego na starcie reform gospodarczych, trzeba stwierdzić, że były one w wysokim stopniu niewystarczające. Prawo powinno się zmieniać elastycznie i proporcjonalnie do potrzeb. Pierwsze znaczące regulacje pojawiły się dopiero w końcu 1994 r., a więc już po pięciu latach przemian. Kolejne zmiany obserwujemy z początkiem 1997 r., kiedy uchwalono nowy kodeks karny oraz ustawy bankowe (prawo bankowe i ustawa o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym). W następnych latach przybywało regulacji, których zadaniem było uszczelnienie systemu ochrony banków przed popełnianiem przestępstw na ich szkodę. Punkt ciężkości tego zadania oparty został jednak na kodeksie karnym, w którym tylko dwa przepisy odnoszą się bezpośrednio do banków (art. 297 k.k. i 299 § 2 k.k.), w pozostałym zakresie działalność bankowa korzysta z przepisów służących zapewnieniu ochrony wszystkim podmiotom obrotu gospodarczego. W prawie bankowym funkcjonuje art. 171, który uwzględnia specyfikę zagrożeń systemu bankowego. W porównaniu z pierwszym przepisem karnym, wprowadzonym do prawa bankowego z 1989 r., ten obecny jest znacznie bardziej rozbudowany i obejmuje różne kategorie przestępstw. Dokonując oceny skuteczności obowiązujących przepisów, należy stwierdzić, że od strony teoretycznej jest ona na poziomie średnim. Gorzej jest, jeśli uwzględni się przestępstwa zagrażające systemom informatycznym banku – tu postęp techniki jest najszybszy i prawo karne zawsze pozostanie w tyle.

Najbardziej podatna na przestępczość okazała się działalność kredytowa, która przynosiła, i nadal przynosi, wymierne straty (choć mniejsze niż w latach poprzednich). Spowodowało to konieczność zapewnienia jej silniejszych gwarancji, czego przykładem stał się art. 297 k.k. O jego roli i znaczeniu świadczą statystyki – spośród wszystkich przepisów karnych ten stosowany jest najczęściej. Dostrzeżenie coraz częstsze sięganie po instrumenty przeciwdziałające praniu brudnych pieniędzy, oparte na konstrukcji art. 299 k.k. Interesujący przykład zastosowania niektórych przepisów kodeksu karnego dla ochrony działalności bankowej, głównie w obszarze udzielania kredytów, możemy znaleźć w orzecznictwie sądowym. Choć orzeczenia sądów nie stanowią u nas źródła prawa, to jednak oddziałują na proces jego wykładni siłą swojego autorytetu. Pokażny zbiór orzeczeń powstał w dorobku przepisu kryminalizującego przestępstwo oszustwa. Zaslugą ustawodawcy w eliminowaniu dużej liczby przestępstw pojawiających się po 2000 r. była przeprowadzona w 2004 r. delegalizacja systemu konsorcyjnego, znanego pod nazwą systemu argentyńskiego, uprawianego przez parabanki zorganizowane w formie spółek

prawa handlowego. Choć przestępczość z tym związana nie dotykała bezpośrednio struktury bankowej, to z uwagi na obrót depozytami pieniężnymi ludności poza wszelką kontrolą nadzoru bankowego, podważała w rezultacie zaufanie do banku jako instytucji finansowej.

Trzeba mieć świadomość, że w ochronie działalności bankowej nie da się wykorzystać większej liczby przepisów karnych mających wąsko skonstruowany przedmiot ochrony. Im bardziej jest on zawężony, tym łatwiej potencjalnemu przestępcy będzie go omijać, przez co przepis stanie się fikcją. Znacznie lepiej nadają się do tego zadania przepisy o szeroko zdefiniowanym polu, takie jak chociażby art. 286 § 1 k.k. czy 297 k.k. Przepis karny powinien być jednak wprowadzany z rozwagą, aby nie krępować nadmiernie działalności gospodarczej. Kryminalizacja w tym obszarze powinna następować w przypadkach niezbędnych jako *ultima ratio*.

Abstract

The publication contains a review of current threats to the banking system in Poland. It refers briefly to criminal activity against banks at the beginning of the transformation period and with regard to this background arising changes have been displayed. The aim of criminal law is to eliminate threats as far as possible. The most commonly committed banking offences have been listed and described in the publication. Changes in criminal law introduced over the last 20 years in order to ensure the protection of banks' services have been presented. Special attention has been paid to frauds, most frequently committed when granting for similar products. The other important subject are international money laundering operations with the use of the banking system. Currently, criminal acts using information systems, mainly cracking or bypassing cybernetic security measures, are committed with increasing frequency. The presented observations are illustrated with statistical data describing the dynamics of some of the banking offences. Typically criminal offences, by which assaults on bank's branches should be understood, are also included in the reflections.